

Skarb Państwa "załatwił" - KGHM Akcjonariusze zabrali prawie cały zysk KGHM. Zgodnie z decyzjami podjętymi we wtorek na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy, KGHM musi wypłacić udziałowcom po 11,68 zł za akcję. W sumie będzie to kosztować spółkę 2 miliardy 336 milionów złotych.

Z 2,9 mld zł ubiegłorocznego zysku w kasie Polskiej Miedzi na inwestycje zostanie nieco ponad 584 mln zł, podczas gdy na sam piec zawieszinowy dla Huty Miedzi Głogów - niezbędny, by ograniczyć koszty - potrzeba dwa razy tyle.

Przesądził głos Andrzeja Dworzyckiego - przedstawiciela Skarbu Państwa, który jest głównym właścicielem spółki (42 proc. udziałów).

Spółka poradzi sobie z wypłatą tak dużej dywidendy, choć plany, zwłaszcza inwestycyjne, będą musiały zostać zweryfikowane.

- Inwestycje zostały bezpowrotnie pogrzebane - twierdzi Leszek Hajdacki, członek rady nadzorczej z wyboru załogi.

Inny członek rady Józef Czyczerski zauważa : - Musimy wziąć kredyt, żeby zaspokoić chore ambicje Skarbu Państwa.

Związkowcy mówią o czarnym dniu Polskiej Miedzi. O zarżnięciu kury znoszącej złote jajka. O nieodpowiedzialności ministra skarbu, który w obliczu kryzysu zostawia KGHM z wyczyszczoną kasą.